

Jolanta Załęczny

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Akademia Finansów i Bankowości Vistula, filia w Pułtusk

ORCID 0000-0003-0615-410X

O historii Uczelni, o ludziach i miejscu

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego to uczelnia o długiej tradycji oraz bogatej ofercie edukacyjnej. Wpisała się już w naukowy krajobraz Warszawy, Mazowsza i Polski. W roku 2019 mija 20 lat od utworzenia Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ale Uczelnia chętnie odwołuje się do dużo wcześniejszej tradycji. W roku 2016 Wydział Teologiczny UKSW obchodził 200 lat swego istnienia. Powstał bowiem jako jeden z pięciu wydziałów powołanego w 1816 roku Uniwersytetu Królewskiego, czyli dzisiejszego Uniwersytetu Warszawskiego. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego jest kontynuatorem tradycji uniwersyteckiego nauczania teologii w Warszawie, wywodzi się z Akademii Teologii Katolickiej.

Uczelnia może się pochwalić obszerną monografią spisaną przez księdza profesora Romana Bartnickiego. Autor jest od 1976 roku mocno związany z UKSW oraz jego poprzedniczkami. W roku akademickim 1962/1963 jako student trzeciego roku Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie miał kontakt z życiem Akademii Teologii Katolickiej, bo obydwie uczelnie sąsiadowały ze sobą. Od roku 1981/1982 był etatowym pracownikiem ATK, a potem UKSW. W latach 1987–1990 był prodziekanem Wydziału Teologicznego ATK, potem (1990–1995) dziekanem tego wydziału, a następnie, kolejno prorektorem ATK (1995–1996), później rektorem ATK (1996–1999), wreszcie rektorem UKSW 2005–2008. Sam podkreśla, że jest świadkiem, ale też w pewnym okresie sprawcą opisywanych zdarzeń (s. 15).

Przyznać trzeba, że podjął się Książdz Profesor bardzo trudnego zadania. Na 500 stronach opisał bogatą historię uczelni. A jest to nie lada wyzwanie, bo pisanie monografii to ciężka praca. Trudno bowiem ująć temat w formę ciekawą i zainteresować czytelnika, a jednak Autorowi się to udało.

Całość podzielona została na trzy obszerne rozdziały o zróżnicowanej objętości. Rozdział I zatytułowany *Najstarsze akademickie uczelnie teologiczne w Warszawie* zawiera omówienie – w ujęciu historycznym – uczelni teologicznych w stolicy. Jak już wspomniano, uczelnia ma w swojej historii ścisłe związki z Uniwersytetem Warszawskim. Jubileusz 200-lecia obchodził w 2016 roku Wydział Teologiczny UKSW. Czytelnik znajdzie w monografii przegląd działalności warszawskich seminariów duchownych od końca XVII wieku. Materiał to ciekawy, bo pozwala na zorientowanie się w możliwościach kształcenia księży jeszcze w okresie przedrozbiorowym. Kolejne strony poświęcone są planom tworzenia uczelni wyższej w Warszawie na przełomie XVIII i XIX wieku oraz okolicznościom założenia uniwersytetu w 1816 roku. Powstał on na mocy dekretu cara Aleksandra I z połączenia Szkoły Prawa i Administracji oraz Szkoły Lekarskiej. Składał się z pięciu wydziałów, obok Wydziału Teologii był Wydział Prawa i Nauk Administracyjnych, Wydział Nauk Lekarskich, Wydział Umiejętności Fizycznych i Matematycznych oraz Wydział Nauk i Sztuk Pięknych. Na czele Wydziału Teologicznego stanął ks. Wojciech Anzelm Szweykowski. On też został w 1818 roku pierwszym rektorem uniwersytetu. Pełnił tę funkcję do roku 1830.

Autor monografii poświęca dużo uwagi organizacji wydziału, zwracając uwagę na szereg trudności związanych z brakiem kadry oraz nieprzygotowaniem kleryków do podjęcia studiów. Problemem było też powołanie uniwersytetu bez udziału władz kościelnych. Dopiero w 1818 roku Wydział Teologiczny został zatwierdzony przez papieża Piusa VII. Krytyczna ocena działalności tego wydziału wyłaniała się z raportów senatora Nowosilcowa. W 1823 roku Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiesiła wykłady na wydziale. W ciągu ośmiu lat istnienia Wydziału Teologicznego 39 jego wychowanków otrzymało dyplom magistra teologii. Na mocy carskiego dekretu powołano w 1823 roku Seminarium Główne, w którym mieli wykładać profesorowie Wydziału Teologicznego. Omawiając funkcjonowanie tych instytucji, ks. Bartnicki podkreśla, że – pomimo krytycznych ocen – należy docenić zasługi Wydziału Teologicznego i Seminarium Głównego, bowiem dały one podwaliny pod organizację Akademii Duchownej Rzymskokatolickiej w Warszawie. Na kolejnych kartach monografii Autor omawia działal-

ność właśnie tej uczelni, erygowanej w 1835 roku. Wymieniając jej dokonania zwraca uwagę na fakt, że wykształciła ona elitę duchowieństwa polskiego, a spośród jej absolwentów 10 zostało biskupami i rządcami diecezji. Warto dodać, że przynajmniej 10 brało udział w powstaniu styczniowym. Akademia została zamknięta w 1867 roku, a studentów i profesorów przeniesiono do Akademii Duchownej w Petersburgu. Studiowało tam łącznie 77 studentów z archidiecezji warszawskiej, spośród nich sześciu zostało biskupami.

Wielka Wojna spowodowała zmianę położenia ziem polskich. Po opuszczeniu Warszawy przez Rosjan decyzją niemieckich władz okupacyjnych otwarto w 1915 roku Uniwersytet Warszawski. Od początku władze kościelne zabiegały o utworzenie Wydziału Teologicznego. Został on powołany 10 maja 1918 roku. Pierwszym dziekanem został ks. Antoni Szlagowski (później był rektorem i prorektorem UW).

Ksiądz Bartnicki poświęca dużo miejsca działalności tego wydziału w okresie międzywojennym. Immatrykulowało się w tym okresie 398 studentów, do wybuchu wojny studia ukończyło 164. Czytelnik znajdzie też obszernie omówienie sylwetek wykładowców oraz ich dorobku naukowego i organizacyjnego.

Ostatni fragment rozdziału I poświęcony jest funkcjonowaniu Wydziału Teologii Katolickiej podczas wojny i po jej zakończeniu. W trakcie konspiracyjnej działalności Wydziału w zajęciach uczestniczyło 100 słuchaczy. W nowej rzeczywistości Wydział rozpoczął pracę późną jesienią 1945 roku. Dziekanem był ks. Wincenty Kwiatkowski, a potem ks. Jan Czuj. Wydział funkcjonował do roku 1954. W tym czasie immatrykulowało się na nim 905 studentów.

Uzupełnieniem treści tego rozdziału są teksty źródłowe: dekrety cara Aleksandra I z 1816 roku i z 1830 oraz *breve* Piusa VII z 1818 roku.

Rozdział II stanowią dzieje Akademii Teologii Katolickiej utworzonej w 1954 roku z Wydziałów Teologicznych na Uniwersytecie Warszawskim i Jagiellońskim. Jak podkreśla Autor, teologia nie pasowała do obowiązującego wówczas naukowego światopoglądu i nie mogła funkcjonować na uniwersytecie. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wystąpiło z planem utworzenia samodzielnej państwowej wyższej szkoły teologicznej, której władze Warszawy przydzieliły obiekty poklasztorne na Bielanach. Od tego momentu uczelnia jest osadzona w realiach Bielania. Inauguracja roku akademickiego nastąpiła 22 listopada 1954 roku, funkcję rektora powierzono ks. Janowi Czujowi.

Autor szczegółowo analizuje działalność Uczelni, jej strukturę, organizację studiów, udział w uroczystościach kościelnych. Istotnym problemem

była – zdaniem ks. Bartnickiego – kwestia podległości władzom kościelnym i świeckim. Warto zwrócić na to uwagę, bo jest to przecież próba poszukiwania przez władze uczelni jej miejsca w strukturach nauki w PRL oraz zabieganie przez Episkopat Polski o pełen status kanoniczny ATK. Wśród dokonań uczelni Autor monografii wskazuje rozwiniętą współpracę międzynarodową w duchu ekumeniczności, przynależność do Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich oraz stałe powiększanie liczby studentów i kadry naukowej. W ATK w ciągu 45 lat zostało wypromowanych 7 906 magistrów, 557 doktorantów, 135 doktorów i 152 doktorów habilitowanych.

Przez lata zmagano się z kłopotami lokalowymi, które udało się rozwiązać dopiero w latach 90. XX wieku, kiedy oddano do użytku nowe obiekty. Wtedy też rozpoczęto starania o przekształcenie ATK w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Niewątpliwie walorem publikacji jest zamieszczenie w niej obszernego materiału dotyczącego różnych płaszczyzn działania uczelni. Ks. Bartnicki nie tylko szczegółowo omawia władze i kadre (prezentacji sylwetek wybitnych profesorów poświęcając aż 68 stron), zwraca też uwagę na działania biblioteki i dorobek wydawniczy uczelni, należne miejsce przyznaje administracji, docenia różne formy działalności kulturalnej i sportowej.

Rozdział III poświęcony został początkom Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, czyli okresowi od 1999 do 2005 roku. Przekształcenie ATK w UKSW to ogromna zasługa rektora ks. prof. Bartnickiego, choć Autor daleki jest od gloryfikowania swoich dokonań. Zwraca natomiast uwagę na podejmowane starania, mające na celu uzyskanie wsparcia ze strony władz kościelnych oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej. Dużym wyzwaniem było wypracowanie kształtu przyszłej uczelni oraz batalia o jej zatwierdzenie w Sejmie.

Przekształcenie ATK na UKSW miało być swoistym prezentem dla Ojca Świętego z okazji jego wizyty w Polsce w 1999 roku. (s. 267), zaś najważniejszym wydarzeniem w dziejach uczelni było – co zrozumiałe – nadanie papieżowi św. Janowi Pawłowi II tytułu doktora *honoris causa*.

Samo utworzenie UKSW to oczywiście dopiero początek drogi. Trzeba było pokonać trudności finansowe, usprawnić działanie uczelni, a następnie wzbogacić jej ofertę o kierunki humanistyczne (filologia polska, historia sztuki). Struktura UKSW została ustalona w 1999 roku. Autor szczegółowo omawia kierunki oraz kadre, wskazując drogi stałego poszerzania oferty kształcenia m.in. o Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, Centrum Bioetyki i Ekologii. Stał się więc Uni-

wersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego świątynią wiedzy na miarę patrona, łącząc w sobie wartości chrześcijańskie i *genius loci* Bielan. Właśnie na to specyficzne miejsce zwraca uwagę ks. Bartnicki, szczegółowo analizując proces rozbudowy kampusu na Bielanach (a potem też na Młocinach). Nie zabrakło również danych statystycznych obrazujących rozwój osobowy uczelni. Z tabel czytelnik dowie się o liczbie studentów, pracowników, publikacjach, konferencjach, współpracy krajowej i międzynarodowej.

Ma UKSW galerię postaci szczególnie zasłużonych. Autor przywołuje postać patrona – Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego (rok 2001 był Rokiem Kardynała Wyszyńskiego), omawia zasługi ks. prymasa Józefa Glempa (doktora *honoris causa* UKSW), analizuje związki Jana Pawła II z uczelnią (doktor *honoris causa* UKSW).

Rozdział III kończy sprawozdanie rektora Bartnickiego za lata 1996–2005 oraz wykaz władz. Uzupełnieniem są – analogicznie jak w poprzednich rozdziałach – aneksy. Całość zamyka bibliografia (ponad 80 pozycji) i wybór fotografii, które doskonale oddają ducha uczelni.

Monografia to nie tylko kompendium wiedzy o historii Uczelni. To też odpowiedź na pytanie, jak udaje się jej wyjść naprzeciw tak zróżnicowanym oczekiwaniom studentów i wpisać się w obraz współczesnego kształcenia.

Po lekturze książki nasunęło się kilka refleksji. Otóż jest to pozycja, którą warto polecić nie tylko studentom i pracownikom UKSW, ale także historykom nauki, którzy znajdują wiele informacji na temat rozwoju uczelni, historykom Warszawy, bo przecież rozwój kampusu na Dewajtis i na Wóycickiego to część historii miasta oraz historykom-biografistom zajmującym się pisaniem biografii ludzi nauki. To książka, która budzi w czytelniku – jeśli jest w jakiś sposób związany z UKSW – poczucie dumy z przynależności do tej wspólnoty.

Wypada więc pogratulować Autorowi tak doniosłej publikacji, napisanej w sposób ciekawy, z ogromną dbałością o język i narrację. Godna odnotowania jest też strona edytorska, staranna szata graficzna, bardzo estetyczna okładka, co jest zasługą Wydawnictwa Naukowego UKSW.

Jolanta Załączny

Ks. Roman Bartnicki, *Korzenie UKSW. Z dziejów uczelni na warszawskich Bielanach*, Wydawnictwo Naukowe UKSW i Muzeum Niepodległości, Warszawa 2017, ss. 500.